

# Las w twórczości Kazimierza Przerwy-Tetmajera

Kocham cię tak, o lesie,  
I kocham tak twój śpiew:  
że mógłbym wykląć z ciebie  
aniola twoich drzew...<sup>1</sup>

- pisał Kazimierz Przerwa-Tetmajer. Nie ma chyba drugiego znanego polskiego poety, w którego dorobku las byłby tak bardzo obecny i odgrywał równie doniosłą rolę. Wiersz Tetmajera „Marsz zbójcecki” ze „Skalnego Podhala”, który górale uznali za swoją dawną pieśń, a nie dzieło panicza z Ludźmierza (co poeta zresztą przyjął ze sprzecznymi uczuciami), zaczyna się od powtórzonych słów: „Hej! idem w las...”. Zawołanie i następująca po nim deklaracja nie są bynajmniej przypadkowe. Górski las walczący o przetrwanie, wystawiony na działanie żywiołów i potęg natury, stanowi symbol zbójnickiej odwagi, umiłowania wolności, walki na śmierć i życie. „Chłopcy”, czyli zbójnicy, z dumą manifestują swój stosunek do przygody, las traktują jak dom, swoje miejsce na ziemi: „Za dak mi las - zo posłanie mokwa chraść”. Toteż nie może dziwić, że skazani i uwięzieni:

Z orawskiego zamku chłopcy pozierają,  
Czy się popod Tatry bucuki ozwijają<sup>2</sup>.



Kazimierz Przerwa-Tetmajer podczas słuchania audycji radiowej przy odbiorniku PZT 126Z, rok 1937. Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Buki, wyraźnie dominujące w liściastym drzewostanie dolnego regła, symbolizują vitalność zarówno ze względu na kształt (smukłe, wysokie, z piękną koroną), jak i z uwagi na twarde, trwałe drewno. Drzewa te z powodu swojego imponującego obwodu sprawdzały się doskonale jako zbójnicka kryjówka tuż przed atakiem, czego pozostałością są zwroty „wyskoczyć zza buczka” i „chłopcy zza buczka”. Nie dziwi więc, że w wierszu Tetmajera kres epoki działalności zbójnickiej sygnalizuje śmierć lasu:

Pogniły jawory i limbowe lasy,

Ka się nam podziały nase dobre czasy?...<sup>3</sup>

Pierwotny las to miejsce wyjątkowe, pełne czaru, magii i tajemnicy: „Z lasu on wychodził czarnego, gdzie taka głusza leżała, że aż bojno było posłuchać. Nic tam się nie odezwało, tylko dzik zaszucił w maliniakach, jeleni zbeczał gdzie przy wodzie krótkim, urywanym, gwałtownym bekiem albo cietrzew zafurczał w gałęziach”<sup>4</sup>. W pełni docenić go, jak i wolność, którą uosabia, mogą nie tylko wyjęci spod prawa zbójnicy, ale także artyści, łamiący sztywne konwenanse i zasady. Las bowiem jednym i drugim umożliwia życie bogatsze w doznania. To tu rodzą się bardzo osobiste wspomnienia:

Cudny górski las w słońca wschodzie promienistym!

Ach! jakże go pamiętam! Każde drzewo w ciszy,

każdy pień, strom radosny, co ku słońcu dyszy

żywiczną ostrą wonią i w błękicie czystym

dumną dzidę wierzchołka z zielonego złota

wyrzyna dyjamentem w niebieskim kryształ, e,

a po pniach ciemnych światło słoneczne migota...

Las stoi w pieśni blasku i w słonecznej chwale -

o święty, o w mą pamięć dyjamentem wcięty

las o świcie przed wyjściem w góry - dawno ścięty<sup>5</sup>.



Plansza ze znaczkiem i monetami okolicznościowymi wydanymi z inicjatywy PTT przez Pocztę Polską i NBP. Oddzielnie znaczek i blok znaczkowy z portretem Kazimierza Przerwy-Tetmajera wg zdjęcia z Muzeum Literatury w Warszawie. Kraków, Plac Szczepański, maj 2015 r. Fot. Józef Haduch

Można powiedzieć, że Tetmajer las „przywłaszcza”, obdarzając miłością („o lesie! lesie mój...”, „las ukochany, o las mój”) prawem, które francuski pisarz Andre Gide sformułował słowami: „wszystko do nas należy czymkolwiek możemy się cieszyć”. Obdarza go wieloma epitetami, a dotyczą one nie tylko barw i wyglądu, ale także charakteru: cudny, cichy, wesoły, pachnący, wonny, wielki, święty, ścięty, głęboki, czarny, głuchy, różowy, górski, ciemny. Jego utwory, a w nich strofy o lesie są tak odmienne, jak drzewostany w górach. Poeta portretuje las w różnych porach dnia i roku, aby najlepiej wyrazić całą gamę uczuć, od radości o poranku, gdy widok drzew napełnia optymizmem:

na trawie wokoło mnie świecą krople rosy

i las się rosą mieni srebrnie i różowie<sup>6</sup>.

po zadowolenie i spełnienie w letnie południe:

Po cichych smrekach o ciemnej zieleni

kładło się słońce złotymi plamami<sup>7</sup>

Szmaragdem słońce błyska

na ciemnej drzew zieleni,

lub przez konary rzuca

ognistych pęk promieni<sup>8</sup>.

aż po głęboki smutek w przededniu zimy, kiedy to bór opisywany jest w uroczystej, wręcz żałobnej konwencji.

Ciemnosmreczyński stary lesie,  
już cię śniegowy obległ szron:  
szumże z zawieją, kołyszące się  
jak wielki, dźwięczny, srebrny dzwon<sup>9</sup>.

Las jest tym elementem krajobrazu górskiego, który podlega stosunkowo szybko prawu przemijania, zagrażają mu siły przyrody oraz przede wszystkim człowiek:

Zaszumiał ciemny, głęboki las,  
żałość się po nim niesie,  
niezmierny smutek, ogromny ból  
zaszumiał w ciemnym lesie.  
Czemuż, o lesie, konary twe  
tak smutną pieśń zawiodły?  
Czy piorun spalił lub topór ściał  
twe najpiękniejsze jodły?<sup>10</sup>

Wśród lasów tatrzańskich szczególnie inspirującą rolę dla literatury, malarstwa i muzyki odegrały Ciemne Smreczyny - prabór usytuowany w górnej części Doliny Koprowej, konkretnie od Garajowej Polany po zbieg Hlińskiej Doliny z Ciemnosmreczyńską (Piarżystą) Doliną poniżej progu Kobylej Dolinki (słowackie Tatry Wysokie). Ogromne drzewa w Ciemnych Smreczynach osiągały imponujące rozmiary dzięki wyjątkowo sprzyjającym warunkom otoczenia, zwłaszcza osłonięciu od wiatrów. Obszar ten w twórczości Tetmajera stanowi zarówno „raj utracony”, jak i Arkadię. Napisany w 1905 roku wiersz (a raczej poemat) „Ciemnosmreczyński las”, ma charakter oniryczny, jest snem o młodości, sprawności, zdrowiu, które już należą do przeszłości. Poecie przypomina się bujna, namiętna młodość:

Już my to więcej młodej dziewczki  
w pachnący nie zawiedziem gaj,  
nie rozerwiemy jej koszuli  
na piersiach białych jako kwiat,  
nie rozerwiemy jej koszuli,

aż nas, jak ogień drwa przytuli,  
aż nam zamroczy cały świat...<sup>11</sup>



Kazimierz Przerwa-Tetmajer (siedzi w garniturze) w otoczeniu zespołu góralskiego na scenie, grudzień 1931 r., Kraków. Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Rozszumiały bór stanowi katalizator wspomnień, budzi strumień skojarzeń i uczy pogodzenia z przemijaniem. Przymiotnik „stary”, którym Tetmajer charakteryzuje bór, wyraża nie tylko jego wiek, ale także stosunek piszącego. Słowem tym określa się przyjaciela, druha, towarzysza. Poeta w opisie używa nasyconych, dojrzałych kolorów. Ciepłe barwy tłumi dominująca ciemna zieleń smreków, symbolizująca upływ czasu, dojrzałą, daleką perspektywę. Bór umierając naturalnie, a nie z wyroku czy zachcianki człowieka, zachowuje nie tylko swoją godność, ale i zdolność dawania nowego życia:

tam żółte kwiaty z śród wikliny  
patrzą jak zadumane oczy;  
tam senna paproć w gąszczu drzy,  
rudych się szczawiów chwieje krzew  
i z ciemnych smreków, jako krew,  
świeci czerwony krzak maliny<sup>12</sup>.

W lesie tym rzeczywistość spotyka się z przeszłością owianą legendą:

Tam rzeka, tocząc się przez głąz,

jęczy i wyje, i zawodzi -- --  
tam śpiewająca Cisza chodzi  
samotna, piękna pośród drzew,  
w deszczowy szklany patrzy zdrój,  
trąca z konarów zwisłe mchy,  
i wielkie, złote pajęczyny<sup>13</sup>.

Przede wszystkim jednak poszum kniei wyraża stan psychiki poety:

To jest mej duszy krewny śpiew,  
pieśń, z potrąconych w pustkach drzew,  
z wierzchowców, co się chmury strzepią,  
z czarnych, głębokich, zimnych wód -  
pieśń piersią wyśpiewana sępią, bezdennej samotności śpiew...<sup>14</sup>

Problematyka ekologiczna (w dzisiejszym tego słowa znaczeniu) nie jest obecna w twórczości Tetmajera. Niemniej jednak przyroda, i to ta jak najbardziej dzika, postrzegana jest przez poetę jako wielka, niekwestionowana wartość. To ona umożliwia mu kontemplację i refleksję tak niezbędne w procesie twórczym, stanowi też jeden z ważniejszych, stale obecnych tematów jego poezji i prozy.

Antonina Sebesta

Przypisy:

1. Wiersz *Opłyn mnie, ciemny lesie*.
2. Wiersz *Pieśń o Jaśku Zbójniku*.
3. Tamże.
4. Cytat z *Jak Jasiek z Ustupu, Hanusia od Królów i Marta Uherczykówna z Liptowa śpiewali w jedno słoneczne rano ku sobie [w:] Na Skalnym Podhalu*.
5. *Na dawno ścięty las w Zakopanem*.
6. Tamże.
7. *W Białem*.
8. *W lesie*.
9. Tamże.
10. *XXX Zaszumił ciemny*.
11. *Ciemnosmreczyński las*.
12. Tamże.
13. Tamże.
14. Tamże.



Znaczek wydany z inicjatywy PTT przez Pocztę Polską. Oddzielnie znaczek z portretem Kazimierza Przerwy-Tetmajera wg zdjęcia z Muzeum Literatury w Warszawie.